



RZECZNIK DYSCYPLINARNY  
SĘDZIÓW SĄDÓW POWSZECHNYCH

NR RDSP 713-12/20

Warszawa, 13 maja 2020 r.

Pan  
Adam BODNAR  
Rzecznik Praw Obywatelskich

*Szanowny Panie Rzeczniku!*

Odpowiadając na pismo z dnia 6 maja 2020 r. znak: VII.510.135.2019.PKR stwierdzam, co następuje. Wyrażając wdzięczność za szczególną uwagę, jaką Szanowny Pan Rzecznik poświęca czynnościom Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych w sprawie, określonej przez Pana jako „domniemana próba medialnego zdyskredytowania Prezesa Stowarzyszenia Sędziów Polskich Iustitia” pragnę podkreślić, że Pańskie żądanie, by czynności te ograniczyć do zweryfikowania informacji opublikowanych przez portal Onet.pl, uznanych w Pana wystąpieniu za niepodważalne źródło wiedzy w powyższej kwestii, jest otwartą, jaskrawą negacją podstawowych obowiązków procesowych, spoczywających na urzędzie Rzecznika Dyscyplinarnego z mocy ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz przepisów kodeksu postępowania karnego, stosowanych wedle art. 128 tej ustawy.

Pomijając fakt, że utożsamienie Pańskiego stanowiska z tezami publikowanymi przez portal Onet.pl w wystąpieniu urzędowym z dnia 6 maja br. budzić musi zasadnicze wątpliwości co do bezstronności Pana Rzecznika – pragnę wyrazić sprzeciw wobec przedstawionej tą drogą aprobaty dla zachowań sędziów, godzących w wymogi zawarte w przepisach paragrafów: 9, 10 i 16 Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Sędziów (uchwała Krajowej Rady Sądownictwa nr 25/2017 z dnia 13 stycznia 2017 r.). Zważywszy, że jako jedyne źródło wiedzy w swym wystąpieniu podaje Pan informacje portalu Onet.pl – pozwalam sobie podkreślić, że zamieszczane tam publikacje formułowały niejednokrotnie analogiczne do Pańskiego stanowisko w odniesieniu do działań sędziów, będących przedmiotem czynności Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych, zaś w szeregu wypadków czynności powyższe przedstawiano sprzecznie ze stanem faktycznym. Oparcie urzędowego wystąpienia Pana Rzecznika z dnia 6 maja br. na pełnej, bezkrytycznej aprobacie publikacji portalu Onet.pl przeczy powinności dochowania rzetelności w ocenie stanu faktycznego. Ocenę tę potęguje znana Panu Rzecznikowi okoliczność, iż w toku postępowań sądowych inicjowanych przez sędziów, którym zarzucono w tych publikacjach łamanie prawa zapadały orzeczenia zbieżne z ich stanowiskiem procesowym.

W sprawie opisanej w wystąpieniu Pana Rzecznika prowadzono intensywne czynności. Oczywiście jest jednak, że fundamentalnym dowodem dla tego postępowania są relacje osoby wskazanej przez portal Onet.pl jako źródło wiedzy o domniemanych działaniach sędziów. Przyjmując do wiadomości, co wynika jasno z Pańskiego wystąpienia, iż wiarygodność tego świadka nie budzi dla Pana zastrzeżeń – obowiązkiem procesowym Rzecznika Dyscyplinarnego jest wykorzystanie wszelkich możliwości weryfikacji informacji świadka, o którym mowa.

Osoba ta uchyla się jednak od powinności złożenia zeznania, co stanowiło przyczynę wymierzenia jej pieniężnej kary porządkowej przez sąd dyscyplinarny. Kluczowy walor dla dokonania wszechstronnej oceny zeznań owego świadka ma nadto uzyskanie przez Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych dostępu do akt postępowania przygotowawczego, co nastąpiło w ostatnim czasie. Okolicznością, która w bardzo istotnym stopniu wpływa na bieg czynności w analizowanej sprawie jest także deklaracja sędziów, należących do Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”, iż nie złożą zeznań przed Rzecznikiem Dyscyplinarnym Sędziów Sądów Powszechnych. Dotyczy to również Prezesa tego Stowarzyszenia.

Z poważaniem  
Piotr Schulz